

Sygn. akt I C 77/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 stycznia 2019 roku

Sąd Rejonowy w Gliwicach Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSR Kamilla Gos - Górska

Protokolant: Wioletta Błaszczak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 30 stycznia 2019 roku w G.

sprawy z powództwa **J. J.**

przeciwko **(...) Sp. z o.o. spółka komandytowa z siedzibą w S.**

o zapłatę

1. oddała powództwo;
2. nie obciąża powódki kosztami procesu.

SSR Kamilla Gos – Górska

Sygn. akt I C 77/18

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 15 stycznia 2018 roku powódka J. J. wniosła o zasądzenie od pozwanej (...) Sp. z o.o. Sp. k. z siedzibą w S. na jej rzecz kwoty 12 000 zł tytułem zadośćuczynienia za skutki wypadku wraz z odsetkami za opóźnienie od dnia 21 listopada 2017 roku do dnia zapłaty. Nadto wniosła o zasądzenie od pozwanej na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że w dniu 10 sierpnia 2017 roku podczas zakupów na terenie hali sprzedażowej sklepu (...) w Centrum Handlowym (...) w G. uległa wypadkowi. Podczas zakupów, przechodząc przez dział z tekstyliami poślizgnęła się na tłustej plamie powstałej w wyniku zgniecenia leżących na posadce winogron, w wyniku czego upadła uderzając ręką o znajdujący się w miejscu zdarzenia drewniany stojak. Pierwszej pomocy medycznej udzielono powódce w Szpitalu Miejskim nr (...) w G., następnie powódka kontynuowała leczenie ambulatoryjne.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu pozwana wskazała, że zawarła z (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. umowę o świadczenie usług sprzątnięcia obiektu C. w G. i umowa była wykonywana przez pozwaną bez zastrzeżeń ze strony (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W.. Roszczenie powódki nie znajduje podstaw faktycznych tj. oparcia w dokumentacji medycznej, nie są w pełni jasne okoliczności złamania ręki przez J. J.. Nawet ustalenie, że powódka rzeczywiście złamała rękę w dniu 10 sierpnia 2017 roku, nie przesądza w żaden sposób o odpowiedzialności pozwanej.

W piśmie z dnia 6 lipca 2018 roku powódka wskazała, że jej zdaniem wina pozwanej za zaistnienie wypadku polega na tym, że wbrew postanowieniom umowy, nie wykonała, jako profesjonalistka w zakresie usług utrzymania czystości, z należytą starannością czynności gwarantujących utrzymanie porządku i czystości w obiekcie handlowym.

Na rozprawie w dniu 30 stycznia 2019 roku pozwana podniosła, że może ponosić odpowiedzialność tylko na zasadzie winy. Strona powodowa nie wykazała jakiegokolwiek winy pozwanej, a nadto związku przyczynowego pomiędzy zachowaniem pozwanej, a zaistniałym zdarzeniem. Czynności do których obowiązana była pozwana na podstawie zawartej umowy zostały przez nią wykonane a zlecający nie zgłosił żadnych uwag w tym zakresie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 10 sierpnia 2017 roku około godz. 15:10, podczas zakupów na terenie hali sprzedażowej sklepu (...) w Centrum Handlowym (...) przy al. (...) - Jeziorańskiego w G. J. J. uległa wypadkowi. Podczas zakupów, przechodząc przez dział z tekstyliami poślizgnęła się o leżące na ziemi winogrono. Na skutek poślizgnięcia uderzyła o stojący w pobliżu stojak oraz upadła na ziemię.

/dowód: zawiadomienie o zdarzeniu (k. 9, 39), zeznania świadka M. K. (k. 69-70), zeznania świadka Ł. B. (k. 69-70), zeznania powódki J. J. (k. 130-131)/

W wyniku zdarzenia, po nieskutecznym wezwaniu karetki pogotowia, J. J. została przewieziona, przez pracownika ochrony sklepu (...), na Izbę Przyjęć Szpitala Miejskiego nr (...) w G., gdzie udzielono jej pierwszej pomocy. W wyniku upadku J. J. doznała złamania nasady dalszej kości promieniowej prawej ręki. W ramach oddzielonej pomocy dokonano repozycji i unieruchomienia ręki. Dalsze leczenie kontynuowała w przychodni ortopedycznej przy ul. (...) w G.. Zażywała leki przeciwbólowe, nie mogła spać z powodu odczuwanego bólu. Nie jest już tak sprawna jak wcześniej, ma problem z czynnościami domowymi, z noszeniem w lewej ręce, ma ograniczone ruchy. Mieszka sama i musi nosić węgiel do mieszkania. Aktualnie odczuwa ból ręki przy zmianie pogody.

/dowód: karta informacyjna (k. 11, 40), historia choroby (k.10, 41), zaświadczenie (k. 14-17), dokumentacja medyczna (k. 57-68, 110-112, 115-120), zeznania świadka Ł. B. (k. 69-70), zeznania powódki J. J. (k. 130-131)/

Pismem z dnia 13 października 2017 roku, doręczonym 23 października 2017 roku, J. J. wezwała (...) sp. z o.o. sp. komandytowa do dobrowolnej zapłaty zadośćuczynienia i odszkodowania w wysokości 30 000 zł w związku z wypadkiem z dnia 10 sierpnia 2017 r. Wezwanie pozostało bezskuteczne.

/dowód: pismo z dnia 13 października 2017 (k. 12-17, 35-38, 42-44), odpowiedź na wezwanie z dnia 14 listopada 2017 roku (k. 45-51), pismo pełnomocnika powódki (k. 52-53)/

Zakres obowiązków (...) Sp. z o.o. Sp. k. z siedzibą w S. wynikał z umowy o świadczenie usług sprzątania obiektu w G. przy ul. (...) w G. zawartej z (...) sp. z o.o. w dniu 30 marca 2017 r. Jej przedmiotem było codzienne sprzątnięcie i codzienne utrzymanie porządku i czystości w obiekcie handlowym. Zakres czynności do wykonania których obowiązany był wykonawca został ustalony w załączniku do umowy. Wykonanie prac miało następować z częstotliwością wynikającą ze specyfikacji. Zamawiający obowiązany był do zgłaszania wykonawcy istotnych zastrzeżeń do świadczonych usług z żądaniem usunięcia skutków naruszenia umowy. Wykonawca zobowiązany był do codziennego utrzymania bieżącego podłóg, w tym mycia całej ich powierzchni. W godzinach od 6:00 do 8:30 odbywa się zasadnicze - kompleksowe sprzątnięcie. Jest to wykonywane przed wejściem klientów. Sprzątnięty jest wówczas cały sklep, maszynowo myta jest cała posadzka, w późniejszych godzinach świadczone są tzw. usługi serwisowe co oznacza, że pracownik (...) Sp. z o.o. Sp. k. porusza się po całym sklepie i na bieżąco usuwa stwierdzone usterki, reaguje na zgłoszenia innych osób o potrzebie posprzątnięcia jakiejś części sklepu. Po wykonaniu prac porannych hala sprawdzana jest przez pracowników ochrony, którzy nie są pracownikami (...) Sp. z o.o. Sp. k.

W dniu 10 sierpnia 2017 r. (...) Sp. z o.o. Sp. k. z siedzibą w S. świadczyła usługi sprzątające na rzecz (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. na terenie obiektu handlowego przy al. (...) w G.. W momencie zdarzenia na terenie obiektu pracowały dwie osoby zatrudnione w (...) Sp. z o.o. Sp. k. W tym dniu, przedstawiciele sklepu (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. nie zgłaszali (...) Sp. z o.o. Sp. k. żadnych zastrzeżeń dotyczących czystości na terenie sklepu w G.. Prace wykonywane były w systemie dwuzmianowym. Zmiana popołudniowa była od 14:00, do dwóch pracowników dołączył trzeci. Jeden z tych pracowników zajmuje się na magazynie prasowaniem kartonów, a drugi zajmuje się serwisem na hali sprzedaży.

Nikt nie zgłaszał, że na dziele z tekstyliami leży winogrono. Na każdym z działów powinien być pracownik sklepu (...) dysponujący numerem telefonu do pracownika sprząającego, co pozwala wezwać go jeżeli zachodzi potrzeba posprzątania. W tym dniu nie było żadnych skarg dotyczących wykonania prac przez (...) Sp. z o.o. Sp. k., nie nałożono żadnej kary umownej ani też nie pomniejszono wynagrodzenia należnego firmie sprząającej.

/dowód: umowa z 30 marca 2017 r. z ewidencją czasu pracy k. 79-98, zeznania świadka Ł. B. (k. 69-70), zeznania świadka D. P. (k.100-102)/

W dniu 10 sierpnia 2017 r. w sklepie (...) miała miejsce promocja na winogrona, co zwiększało zainteresowanie tym produktem i jego sprzedaż. Często klienci robiący zakupy spożywają nabywane produkty jeszcze na terenie hali, zanim dotrą do kas. Na posadzce działu tekstylia znajdował się jeden owoc winogrona, który został rozdeptany. Spowodowało to poślizgnięcie na kaflowej posadzce przez J. J.. Pozostała posadzka była czysta. Dział z tekstyliami znajduje się w połowie hali sprzedażowej a dział z owocami na końcu hali.

/dowód: zeznania świadka Ł. B. (k. 69-70)/

Owoc winogrona mógł wypaść z koszyka klienta, ponieważ to klienci jedzą na terenie hali i rozsypują produkty .. (...) pozostałej części sklepu było czysto. Pracownicy sprząający najczęściej poruszają się w okolicach działu warzywnego. W C. brakuje pracowników sklepu na poszczególnych działach.

/dowód: zeznania świadka Ł. B. (k. 69-70), zeznania powódki k. 130/

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o materiał dowodowy zebrany w sprawie, a to dokumenty, zeznania świadków i powódki. Sąd uznał złożone dokumenty za wiarygodne – w zakresie zgłoszonych zastrzeżeń pełnomocnik powódki złożył sprostowaną dokumentację medyczną wobec czego dowód z przesłuchania świadka lek. S. P. Sąd uznał za zbędny i oddalił ten wniosek.

Za wiarygodne Sąd uznał zeznania świadków, którzy w ocenie Sądu w sposób pełny i wyczerpujący przedstawili okoliczności zdarzenia, z tym że ustalenia w zakresie ilości substancji powodującej przewrócenie Sąd oparł na zeznaniach świadka Ł. B.. Sąd miał na uwadze, że była to jedyna osoba, która już w chwili zdarzenia zajmowała się ustaleniem przyczyn tego. Świadek w ocenie Sądu był precyzyjny, neutralnie nastawiony wobec powódki a w chwili samego zdarzenia wykazał się dużą empatią udzielając jej istotnej pomocy. Z kolei świadek M. K., która jako pierwsza zauważyła zdarzenie zajmowała się udzieleniem pomocy powódce. Sama powódka z przyczyn oczywistych zajęta była swoim stanem i zdrowiem a nie oceną przyczyn wypadku. W pozostałym zakresie zeznania świadków i powódki korespondowały ze sobą, wzajemnie się uzupełniając.

Na rozprawie w dniu 30 stycznia 2019 roku, Sąd uchylił postanowienie z dnia 3 października 2018 roku w przedmiocie dopuszczenia dowodu z opinii biegłego i oddalił ten wniosek z uwagi na stanowisko, iż jego przeprowadzenie nie wpłynie na finalną ocenę zasadności roszczenia powódki – z przyczyn omówionych poniżej - a spowoduje powstanie dodatkowych kosztów i przedłuży postępowanie.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo podlegało oddaleniu jako bezzasadne.

W niniejszej sprawie, powódka domagała się zasądzenia od pozwanej kwoty w wysokości 12 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 listopada 2017 roku do dnia zapłaty.

Zgodnie z treścią art. 429 k.c., który stanowi, że kto powierza wykonanie czynności drugiemu, ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną przez sprawcę przy wykonywaniu powierzonej mu czynności, chyba że nie ponosi winy w wyborze albo że wykonanie czynności powierzył osobie, przedsiębiorstwu lub zakładowi, które w zakresie swej działalności zawodowej trudnią się wykonywaniem takich czynności. Zatem powierzający może zwolnić się od

odpowiedzialności m. in. gdy powierzył wykonanie czynności osobie, która zawodowo trudni się wykonywaniem tych czynności w ramach swojej działalności, czyli gdy jest profesjonalistą, co też w przedmiotowej sprawie nastąpiło.

Zdarzenie stanowiące przedmiot sporu zaistniało na terenie sklepu (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W., która to z kolei zawarła z pozwaną (...) Sp. z o.o. Sp. k. z siedzibą w S. jako profesjonalistą umowę świadczenia usług sprzątnięcia obiektu w G.. Powódka swoje roszczenie kierowała do pozwanej jako odpowiedzialnej za utrzymanie czystości na terenie sklepu. W piśmie z 6 lipca 2018 r. powódka wskazała, że wobec promocyjnej sprzedaży winogron, pozwana winna „otoczyć miejsce tej sprzedaży szczególną uwagą”, ponieważ z zasad doświadczenia życiowego wynika, że klienci kupujący tańsze winogrona rozpoczynają ich konsumpcję już na hali sprzedaży. Sąd podziela ten pogląd, jednakże powódka pomija okoliczność, że do zdarzenia nie doszło w miejscu sprzedaży a to na stoisku z owocami, ale na dziale z tekstyliami.

Oceny zaistnienia przesłanek odpowiedzialności pozwanej należało dokonać w kontekście art. 415 k.c., zgodnie z którym kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Z kolei stosownie do brzmienia art. 445 § 1 k.c. w związku z art. 444 k.c. w przypadku uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Aby przyjąć odpowiedzialność deliktową pozwanego, niezbędne było wykazanie następujących okoliczności, warunkujących odpowiedzialność sprawcy czynu niedozwolonego w ramach art. 415 k.c. i n.: po pierwsze, zaistnienia szkody (lub krzywdy) po stronie powódki, po drugie, bezprawnego zachowania pozwanej, po trzecie, związku przyczynowego między szkodą a bezprawnym zachowaniem pozwanego, po czwarte, zawinienia pozwanej w zakresie tegoż zachowania.

Wyjaśnić należy również uzupełniająco, że związek przyczynowy między szkodą a zachowaniem osoby za nią odpowiedzialnej musi być rozumiany w sposób obowiązujący na gruncie prawa cywilnego; związek taki scharakteryzowany został w art. 361 § 1 k.c., który wskazuje, że „zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła”.

Bezprawność zachowania oznacza, iż zachowanie jest sprzeczne z obowiązującym porządkiem prawnym, czy to z uwagi na naruszenie przepisów powszechnie obowiązujących, czy też z uwagi na uchybienie zasadom współzycia społecznego, regułom moralnego postępowania. Za bezprawne należy kwalifikować zatem czyny zakazane przez przepisy prawne bez względu na ich źródła (Konstytucja RP lub inne ustawy, ratyfikowane umowy międzynarodowe, rozporządzenia, akty prawa miejscowego), jak też zachowania sprzeczne z zasadami współzycia społecznego albo dobrymi obyczajami, a więc normami moralnymi powszechnie akceptowanymi w całym społeczeństwie lub grupie społecznej, nakazującymi lub zakazującymi określonego zachowania, mimo iż nie jest ono nakazane lub zakazane normą prawną (por. Z. Banaszczyk (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. I, 2005, nb 23; G. Bieniek (w:) G. Bieniek, Komentarz, t. I, 2009, s. 296-297; W. Czachórski (w:) System prawa cywilnego, t. III, cz. 1, s. 534; W. Dubis (w:) E. Gniewek, Komentarz, 2008, art. 415, nb 12; P. Machnikowski (w:) System prawa prywatnego, t. 6, s. 381; Z. Radwański, A. Olejniczak, Zobowiązania, 2008, nb 500).

Odnosnie przesłanki **zawinienia** wskazać należy, że na gruncie kodeksu cywilnego brak jest ustawowej definicji tego pojęcia. Powszechnie akceptuje się w związku z tym odwoływanie się przy ocenie stosunków cywilnoprawnych do definicji winy wypracowanej na gruncie prawa karnego. Również na gruncie odpowiedzialności deliktowej winę interpretować należy zatem jako swoistą zarzucalność bezprawnego zachowania. Z. zachowania ma postać nagannej umyślności lub nieumyślności (lekkomyślności lub niedbalstwa), tj. takiego subiektywnego procesu decyzyjnego sprawcy, który doprowadza do celowego, zamierzonego i świadomego podjęcia zachowania, o którym sprawca wie, że jest ono bezprawne, albo co do którego może – i przy zachowaniu należytej staranności powinien – wiedzieć, że jest ono bezprawne (lub że istnieje realna możliwość, że takim się okaże). Zawinienie sprawcy oceniane jest z subiektywizowanego punktu widzenia, a zatem o zawinieniu nie przesądza jedynie rzeczywisty przebieg subiektywnych procesów myślowych, lecz przede wszystkim to, jak procesy te przebiegają w normalnych warunkach.

Podkreślenia wymaga także, iż jak wynika z przytoczonego już wcześniej art. 361 § 1 k.c., odpowiedzialność cywilną w reżimie deliktowym wywołuje nie tylko działanie sprawcy szkody, ale również i jego zaniechanie. Hipoteza art. 415 k.c. nie obejmuje jednak każdego rodzaju zaniechania (bezczynności) – ale jedynie takie zaniechanie, które ma charakter bezprawny nie tylko z uwagi na sam fakt wywołania szkody, ale również z uwagi na istniejący normatywny zakaz tego rodzaju zaniechania. Bezprawność zaniechania ma miejsce wówczas, gdy istnieje obowiązek działania, skorelowany z zakazem zaniechania lub też zakazem sprowadzenia skutku, który przez zaniechanie mógłby być sprowadzony.

Powyższej oceny, a to czy zachowanie pozwanej wyczerpywało hipotezę art. 415 k.c., należało dokonać w kontekście obowiązków pozwanej, których zakres wynikał z zawartej umowy. W ocenie Sądu orzekającego, przesłanki odpowiedzialności pozwanej nie zostały spełnione. Należy podkreślić, że z samego faktu poślizgnięcia się przez powódkę J. J. nie można domniemywać nienależytego wykonania umowy przez firmę sprzątającą. W pierwszej kolejności oceny wymagało to czy pozwana nie dopuściła się zachowania bezprawnego.

Jak wynika z poczynionych ustaleń w dniu zdarzenia miała miejsce promocja polegająca na sprzedaży winogron w niższej cenie. Dalej ustalono, że powódka poślizgnęła się na jednym owocu winogrona, która znajdowała się na posadzce działu z tekstyliami. Jednocześnie wszystkie słuchane osoby zgodne były co do tego, że owoc ten musiał zostać upuszczony przez klienta sklepu. Sytuację tę Sąd zestawił z zakresem zadań strony pozwanej i spoczywającej na niej obowiązkami.

W toku postępowania Sąd ustalił, że w dniu zdarzenia pozwana wykonała wszystkie czynności uprzątnięcia posadzki. Jak zeznał świadek, wykonanie prac jest sprawdzane przez niezależną firmę, a to pracowników ochrony, którzy nie zgłosili żadnych uwag odnośnie jakości wykonania tych prac. W ciągu dnia na pozwanej spoczywał obowiązek serwisowania hali, co jest rozumiane jako podejmowanie czynności bieżących zależnych od aktualnych potrzeb. Potrzeby te zgłaszane są przez pracowników sklepu i ochrony, ponadto osoba wykonująca te czynności usuwa każdą zauważoną usterkę tj. sprząta obszar gdzie dostrzeże taką potrzebę. W dniu zdarzenia na hali sklepu znajdował się pracownik wykonujący te czynności. Nie otrzymał żadnych zgłoszeń odnośnie zaistnienia potrzeby interwencji.

W świetle zakresu obowiązków pozwanej oraz w kontekście powodów zdarzenia trudno twierdzić, iż pozwana dopuściła się zachowania – zaniechania o bezprawnym charakterze. Nie wskazano przy tym jakiego rodzaju normy miałyby naruszyć czy których z postanowień umowy nie dochowała. Tym bardziej niezrozumiała jest wina po stronie pozwanej. Pełnomocnik powódki w tym zakresie, w odpowiedzi na zobowiązanie Sądu, wskazał, iż wobec promocyjnej sprzedaży winogron, pozwana winna „otoczyć miejsce tej sprzedaży szczególną uwagą”, ponieważ z zasad doświadczenia życiowego wynika, że klienci kupujący tańsze winogrona rozpoczynają ich konsumpcję już na hali sprzedaży. O ile to stanowisko byłoby uzasadnione, o tyle, jak wskazano powyżej, z pola widzenia nie można tracić, że zdarzenie nie miało miejsca w części sklepu, w której wyłożone są owoce i warzywa. Nie można przecież w żaden sposób przewidzieć, w którym miejscu – poza wskazanym działem - klientowi upadnie owoc winogrona. Sytuacja ta zresztą jest całkowicie niezależna od pozwanej. Usługa serwisowania hali, tj. utrzymania czystości w sklepie nie może przecież być rozumiana jako obowiązek pracowników sprzątających podążania za klientami i kontroli ich zachowania. Kupujący są podmiotami zupełnie niezależnymi od pozwanej a jej pracownicy nie mają przecież żadnego upoważnienia do wydawania poleceń klientom sklepu, w tym upominania ich odnośnie zasad bezpiecznego zachowania. O ile wyobrazić można sobie ogólne informacje, za umieszczenie których odpowiedzialna i tak nie może być pozwana, o ewentualnym zakazie jedzenia na terenie hali sprzedażowej, o tyle w żaden sposób nie jest możliwym, aby takich pouczeń udzielali pracownicy pozwanej. Zresztą skuteczność takich poleceń byłaby wątpliwa. Stan posadzki sklepu, oczekiwany przez stronę powodową, a to wykluczający upadek jakichkolwiek przedmiotów, względnie ich natychmiastowe podniesienie, wymagałby co najmniej ustawienia jednego pracownika w każdej alejce sklepowej. Mając na uwadze wszystkie te okoliczności, Sąd uznał, że zaistniałe zdarzenie, choć negatywne w skutkach dla powódki, miało charakter wypadku zupełnie niezależnego od pozwanej i zostało wywołane zachowaniem osoby trzeciej, za którą pozwana odpowiedzialności nie ponosi. Pozwana nie ponosi odpowiedzialności na zasadzie ryzyka, a dla przypisania jej odpowiedzialności wymagane jest ustalenie jej winy, co nie nastąpiło w niniejszym postępowaniu.

Powódka, pomimo ciężącego na niej obowiązku wynikającego z art. 6 k.c. nie wykazała też związku przyczynowego pomiędzy ewentualnym zaniechaniem pozwanej a zaistniałym zdarzeniem.

Mając na uwadze powyższe, Sąd stwierdził, że brak jest winy po stronie pozwanej, a zaistniała szkoda nie pozostaje w związku z żadnymi działaniami czy zaniechaniami pozwanej (...) Sp. z o. o. z siedzibą w S.. Stronie pozwanej nie można postawić zarzutu, że w konkretnych okolicznościach niniejszej sprawy umyślnie bądź na skutek lekkomyślności czy też niedbalstwa, nie dołożyła należytej staranności, jakiej można było od niej wymagać a przez to doprowadziła do zdarzenia.

Z tych przyczyn Sąd oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, uznając, że treść opinii nie wpłynie na ocenę ogólnej zasady odpowiedzialności strony pozwanej a spowoduje jedynie powstanie dodatkowych kosztów postępowania i przedłuży je.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c., zgodnie z którym w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Sąd uznał, że ustalenie ewentualnej odpowiedzialności pozwanej za skutki wypadku nie byłoby dla powódki możliwe w innym trybie aniżeli postępowanie sądowe. Korespondencja stron nie dawała bowiem możliwości poczynienia tak szczegółowych ustaleń przyczyn zdarzenia jak zgromadzony w postępowaniu materiał dowodowy. Sąd miał na uwadze również sytuację powódki a to jej stan zdrowia, doznanie wypadku. Z tych przyczyn Sąd orzekł jak w pkt 2 sentencji wyroku.

SSR Kamilla Gos-Górska